

Biały Dom świętuje „Miesiąc Amerykańskiego Dziedzictwa Żydowskiego”

4 maja 2017

Amerykański prezydent Donald Trump przed kilkoma dniami ogłosił maj „Miesiącem Amerykańskiego Dziedzictwa Żydowskiego”, aby uczcić wkład Żydów w najważniejsze wydarzenia w historii Stanów Zjednoczonych. Wczoraj wiceprezydent Mike Pence gościł w Białym Domu przedstawicieli społeczności żydowskiej celebrując wraz z nimi Dzień Niepodległości Izraela, podtrzymując przy tym zapowiedzi Trumpa z czasu kampanii wyborczej o przeniesieniu amerykańskiej ambasady w Izraelu z Tel-Awiwu do Jerozolimy.

Biuro Sekretarza Prasowego Białego Domu poinformowało 28 kwietnia, iż prezydent Donald Trump ogłosił maj „Miesiącem Amerykańskiego Dziedzictwa Żydowskiego”. Przywódca Stanów Zjednoczonych chce tym samym wyrazić żydowskie dziedzictwo amerykańskiego narodu, które jego zdaniem jest silnie zakorzenione w starożytnej wierze i tradycji narodu żydowskiego. Po raz pierwszy Żydzi mieli dotrzeć do Stanów Zjednoczonych z Holandii już w 1654 r., aby szukać w Ameryce Północnej wolności religijnej, co zakończyło się nie tylko przywiezieniem przez nich członków swoich rodzin, ale także „ich religii i cennych zwyczajów”.

Według Trumpa wielowiekowa obecność Żydów na współczesnym terytorium Stanów Zjednoczonych jest odczuwalna wśród całego amerykańskiego społeczeństwa oraz w jego kulturze, a także w każdej dziedzinie życia społecznego i zawodowego. Amerykańscy Żydzi mieli bowiem zbudować całą masę uczelni wyższych, szpitali, organizacji dobroczynnych i kulturalnych, oraz współtworzyć hymn Stanów Zjednoczonych i najbardziej rozpoznawalne amerykańskie dzieła kulturalne. Z tego powodu

amerykański prezydent zapowiedział, że w tym miesiącu wraz ze swoją rodziną będzie świętował „głęboki duchowy związek” pomiędzy Żydami i Stanami Zjednoczonymi.

Pierwszym elementem celebracji „Miesiąca Amerykańskiego Dziedzictwa Żydowskiego” było spotkanie w Białym Domu, podczas którego wiceprezydent Mike Pence wygłosił przemówienie skierowane do przedstawicieli żydowskiej społeczności w Stanach Zjednoczonych. Pence zapewnił w nim, że Trump jest wielkim przyjacielem Izraela i będzie zawsze bronił interesów tego kraju, dlatego też dalej przywiązuje dużą wagę do swoich deklaracji z czasów kampanii wyborczej, gdy postulował przeniesienie amerykańskiej ambasady z Tel-Awiwu do Jerozolimy.

W spotkaniu brał także udział izraelski ambasador w Stanach Zjednoczonych. David Friedman podziękował Trumpowi i Pence’owi za ponowne zainicjowanie celebracji Dnia Niepodległości Izraela w Białym Domu.

Na podstawie: [Whitehouse.gov](https://www.whitehouse.gov), [Jewishjournal.com](https://www.jewishjournal.com)

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)